

# Kraków likwiduje szkoły

19 stycznia 2016

Władze stolicy Małopolski zamierzają zamknąć placówki edukacyjne, których uczniowie osiągnęli w ostatnich latach najgorsze wyniki w egzaminach testowych. Do likwidacji zostało przeznaczonych pięć gimnazjów, pięć zespołów szkół oraz liceum.

Zdaniem samorządowców, redukcja liczby placówek jest konieczna z dwóch powodów. Po pierwsze – liczba uczniów jest znacznie mniejsza niż w latach poprzednich, po drugie – jak informuje magistrat w opublikowanym piśmie – „restrukturyzacja sieci szkół i placówek samorządowych ma na celu poprawę jakości kształcenia uczniów oraz polepszenie warunków lokalowych”.

Oba argumenty za absurdalne uważają krakowscy aktywiści, którzy w poprzednich latach organizowali protesty przeciwko cięciom w oświacie. „Dane Głównego Urzędu Statystycznego jasno wskazują na wzrost liczby uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych o blisko 10 tys. w najbliższych latach” – apeluje Tomasz Leśniak, jeden z liderów ruchu „Kraków Przeciw Igrzyskom”, który uchronił miasto przed rujnującym budżet pomysłem organizacji zimowej olimpiady w 2022 roku. Działacz w swoim liście do władz, opublikowanym na łamach krakowskiej „Gazety Wyborczej” podaje przykłady innych państw, które osiągnęły sukces gospodarczy, m.in. dzięki umiejętnym działaniom na polu edukacji. „Czy Finlandia ma najlepszy system edukacji, bo przez lata likwidowała szkoły? Nie, Finowie postawili na równość i dostęp do dobrej jakości edukacji dla wszystkich uczniów. Dlatego nie znajdziemy u nich tak widocznego w Polsce podziału na szkoły elitarne i masowe, każde dziecko ma prawo do bezpłatnego żłobka, przedszkola, posiłku w szkole i zajęć dodatkowych, a nauczyciele są dobrze wynagradzani. To przeciwieństwo wizji reform oświaty, które rodzą się w głowach polskich polityków” – zwraca uwagę Leśniak.

Kontrowersje wzbudza również praktykowany przez władze fetyszym testów, czyli analizowanie jakości danej placówki wyłącznie przez pryzmat średnich wyników z egzaminów. Prowadzi to do sytuacji, w której jedną ze szkół wytypowanych do likwidacji jest Gimnazjum nr 12, w którym spadek wyników jest efektem uruchomienia klas integracyjnych, do których uczęszczają uczniowie z niepełnosprawnością intelektualną.

Prezydent Jacek Majchrowski decyzję o zamknięciu szkół ogłosił tuż przed zimowymi feriami, próbując uniknąć w ten sposób wybuchu protestów uczniów i rodziców. Według Leśniaka jednak, wspomnienie skuteczności masowych wystąpień w latach 2012-2013 jest na tyle świeże, że również i tym razem należy się spodziewać oporu ze strony społeczeństwa. „Jeśli interesuje nas przyszłość najmłodszych mieszkańców, to powinniśmy protestować z nimi podczas głosowania rady miasta w lutym” – apeluje aktywista, który przypomina również Majchrowskiemu jego własne słowa z listopada 2014. „Czy likwidować szkoły? Sądzę, że nie. Z bardzo prostego powodu. Jesteśmy na fali urodzeń. Jeżeli zlikwidujemy teraz szkoły, za parę lat będziemy musieli je budować” – powiedział wówczas władarz Krakowa.

Autorstwo: PN

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)